

Magazyn Szkolny

LUX OLSKA

lipiec 2014
nr 9

CARS RACES EVERY SAT.
STOCK CAR RACING
TOP CLASS DRIVERS HAVE 24 HOUR CARS

RACING
24
STOCK CAR

Dzień Dziecka **2014**



WARSZTATY
TEATRALNE I GRAFFITI



Fot. Gabriela Kaziuk

DZIĘKUJEMY

Podziękowania dla
pani kierownik SPK Luksemburg
Jadwigi Mikulić

<http://vimeo.com/100591517>



Dzień Dziecka
2014
str. 12

Napisz do nas:

kolkodziennikarskie@gmail.com

Numery archiwalne:

<http://issuu.com/szkolapolska.lu>

Fotografia na okładce:

Gabriela Kaziuk

Zespół redakcyjny:

Julia Dziurdzia, Julia Zaglaniczny, Julien Riechert

opiekun: Marta Bielińska



WYDARZENIA

Warsztaty teatralne	4
Graffiti? Czemu nie?!	8
Dzień Dziecka	12

ROZMAITOŚCI

Sukces Minecraft	16
------------------------	----

Z ŻYCIA SZKOŁY

Foto-ankieta w klasie 1	19
Lekcja historii inaczej	24

PRACE DZIECI

Symbole Polski	26
Arabowie	27
Związki frazeologiczne	28

Wszystkim
czytelnikom magazynu
Luxpolska życzymy
udanych wakacji!

Redakcja



“

- CZY WIESZ CO LUBIĘ ROBIĆ
NAJBARDZIEJ NA ŚWIECIE?

- NIC.

- A JAK TO SIĘ ROBI?

- WIĘC TO JEST TAK. KIEDY IDĘ
ŻEBY TO ROBIĆ, A WŁAŚNIE MNIE
TERAZ PYTAJĄ "CO BĘDZIESZ
ROBIĆ?", ODPOWIADAM:

- ACH NIC.

I IDĘ TO ROBIĆ.



mlc.

jak to się robi

Za nami już dwie edycje warsztatów teatralnych: 2013 i 2014.

O swoich wrażeniach opowiadają uczestnicy:

Julian Riechert i Julia Zagłaniczny.



Fot: Gabriela Kaziuk

Pierwsza edycja warsztatów teatralnych odbyła się w maju 2013 roku w Remerschen, z udziałem pana Wojciecha Leonowicza.

2013

Dzień pierwszy

Pierwszego dnia bawiliśmy się na zewnątrz. Braliśmy udział w różnych aktorskich zabawach. Organizatorzy podzielili nas na grupy i pan Leonowicz kazał nam na przykład udawać Romea i Julię.

Ja udawałem Romea, a wyglądało to tak:

Byłem z dziewczynką w grupie. Na placu stała wieża. Moja partnerka udawała Julię i musiała wejść na wieżę, a ja stałem na dole pod wieżą i coś do niej mówiłem.

Poza tym każdy, kto był na warsztatach chciał zobaczyć swój hotelowy pokój, ale one były dostępne dopiero od godziny 18:00. Wybuchła taka trochę awantura, bo ja byłem jedynym chłopcem (myślę, że było 8 dziewczyn) i miałem cały czteroosobowy pokój tylko dla siebie. To było bardzo fajne bo miałem spokój. Czasem musiałem wstawać z łóżka w środku nocy i pukać do innych, bo robili za dużo hałasu.

Dzień drugi

Na drugi dzień ćwiczyliśmy w dużej sali naszą sztukę, na podstawie książki Antoine de Saint-Exupéry Mały Księżę - o małym

chłopcu, który na początku mieszkał na małej planecie, a później trochę podróżował.

Małym Księciem był w sztuce każdy po trochu - tzn. najmłodszy. W sztuce grały też starsze dziewczynki, które udawały dorosłych w teatrze.

Pierwsza scena była taka: Mały Księżę mówił:

- Narysuj mi baranka... - i wszyscy musieli to powtarzać, a potem ja musiałem krzyczeć:
- Narysuj mi baranka, narysuj mi baranka, narysuj mi baranka...

Starsze osoby, czyli dorośli odpowiadali:

- Co? Co? Co?

Dzień trzeci

Ostatniego dnia wystawialiśmy naszą sztukę. Byli nasi rodzice i inne osoby i myślę, że bardzo im się nasz występ podobał.

Mi też bardzo się podobało i uważam, że pan Leonowicz był bardzo miły.

Autor: *Julien Riechert*



Piątek

W tym roku na warsztatach było aż dwóch chłopców, reszta to były dziewczynki. Poznaliśmy się na podwórku. Pierwszy dzień spędziliśmy w całości na zewnątrz, tylko obiad jedliśmy w środku. To był piątek. Warsztaty zaczęły się późno po południu, bo niektóre dzieci miały jeszcze lekcje.

O godzinie szóstej była kolacja i o siódmej wybieraliśmy nasze pokoje. Ja byłam w pokoju z Julią, Blanką i Niną w innym pokoju była jeszcze Łucja, Helena, Basia i Ola.

Był też pokój dla chłopców, w którym byli Alik i Stefan. Chłopcy sprawiali wiele kłopotów bo ciągle przychodzili i pukali do nas z pytaniem czy możemy im coś pożyczyć. W pewnym momencie zdenerwowaliśmy się ale na szczęście już więcej nie przyszli.

Sobota

Drugiego dnia zaczęliśmy przygotowywać się do występu. Wstaliśmy o godzinie ósmej, a o dziewiątej poszliśmy na śniadanie. Od 10 do 12 (czyli do obiadu)

ćwiczyliśmy kolejne sceny. Przerwę mieliśmy na placu zabaw, a później aż do kolacji ćwiczyliśmy naszą sztukę. Po kolacji poszliśmy spać.

Na początku nasza sztuka miała być oparta na bajce o Kubusiu Puchatku - miały być sceny z Kubusia Puchatka ale potem zdecydowaliśmy, że pokażemy dorosłym, że dzieci też mają jakieś uczucia i dorośli powinni zwracać na nie więcej uwagi.

Niedziela

W niedzielę o 15:00 wystawiliśmy naszą sztukę i bardzo się wszystkim podobała.

Wszyscy bili duże brawa.

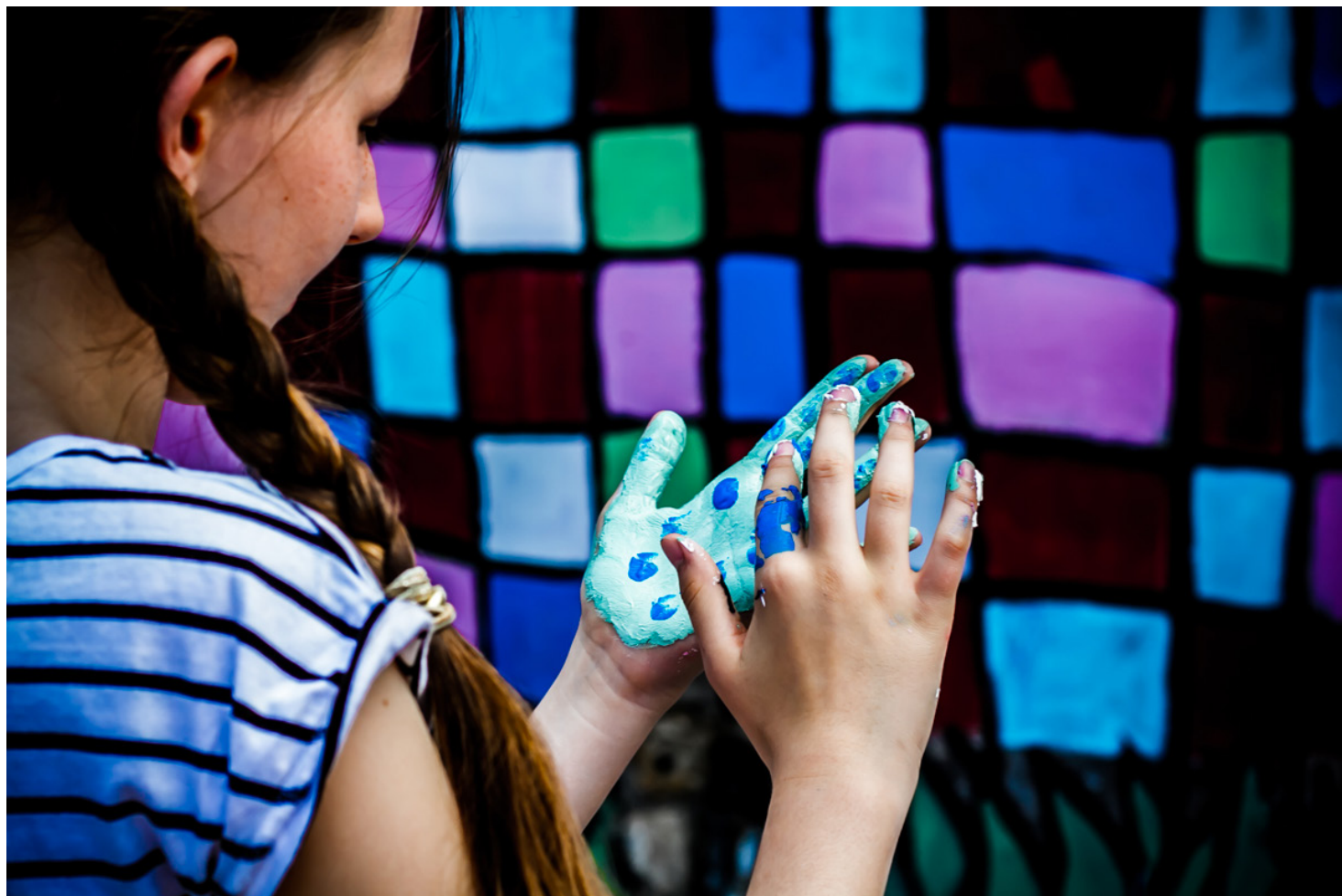
Na warsztatach najbardziej podobało mi się, że mogliśmy się wygłupiać w naszych pokojach do późna w nocy. Dorośli przychodzili powiedzieć nam dobranoc o godzinie 21:00, a my wtedy udawaliśmy, że idziemy spać, a tak naprawdę rozrabialiśmy do drugiej w nocy.

Autor: Julia Zagłaniczny



Druga edycja warsztatów teatralnych odbyła się w dniach od 1 do 4 maja w Remerschen.

Warsztaty poprowadził pan Wojciech Leonowicz i pan Kosma Szyman.



GRAFFITI? CZEMU NIE ?!

Warsztaty graffiti odbyły się w czerwcu. Pod okiem artystów uczniowie sprayowali wiersze autorów luksemburskich na ziemi i na ścianie. Pomiędzy tymi wierszami znalazły się również dwa utwory Juliana Tuwima - *Alfabet* i *Do prostego człowieka*. Warsztaty odbyły się w ramach projektu Kufa's Urban Art. Za projekt odpowiada Centre Culturel KULTURFABRIK z Esch, a wśród partnerów znalazła się też Szkoła Polska i Stowarzyszenie APEEPL. Pomysłodawcą warsztatów była pani Jadwiga Mikulić.

Julia Zaglaniczny

Byłam na warsztatach dwa dni. Przez te dwa dni nie tylko sprayowaliśmy wiersze na ziemi ale również uczyliśmy się innych ciekawych rzeczy. Robiliśmy szablony i projektowaliśmy podkoszulki. Namalowałam na mojej koszulce krowę. Sama przygotowałam szablon, sama go wycięłam i wyszła mi całkiem ładna krowa. Najbardziej podobało mi się malowanie na wynajętej ścianie. Malowaliśmy kolorową kratkę i odciskaliśmy nasze dłonie. Artyści pomagali nam i sobie nawzajem. Przyklejali na ziemi i na ścianie szablony, a później my mogliśmy sprayować po linijce wiersza.

Pierwszego dnia było bardzo smaczne jedzenie: zupa, łosoś, różne przepyszne szynki. A kiedy skończył się chleb to taki sympatyczny pan poszedł nam kupić nowy.

Julia Dziurdzia

Ja również byłam na warsztatach przez dwa dni. Drugi dzień podobał mi się bardziej bo ciągle były jakieś nowe zajęcia. Sprayowaliśmy po jednej linijce wiersza.

Do sprayowania była długa kolejka i każdy czekał na swoją linijkę wiersza. A potem ustawialiśmy się na nowo w kolejce.

Jeśli linijka była długa to każdy sprayował połowę. Pierwszego dnia bardzo się wygłupialiśmy a drugiego dnia malowaliśmy na ścianie, robiliśmy szablony i tak jak Julia już wspomniała, sprayowaliśmy koszulki i

dużo jedliśmy.

Co namalowałam na mojej koszulce? Na jednej stronie zrobiłam wąsy, a na drugiej wisienki, arbuza i jabłko. Taki dwustronny projekt. Pewnie będę ten T-shirt nosić w wakacje.

**Warsztaty
bardzo nam
się podobały,
bawiliśmy się
świetnie!**

Julia Zaglaniczny



Julia Dziurdzia

Uczestnicy warsztatów graffiti na
wspólnej fotografii z artystami.





Dzień Dziecka 2014



Fot: rodzice.lu

**Niebezpieczny przestępca aresztowany podczas pikniku
z okazji Dnia Dziecka w Heisdorf ???**

**Czy to już sezon ogórkowy w prasie czy to się
rzeczywiście wydarzyło ?**

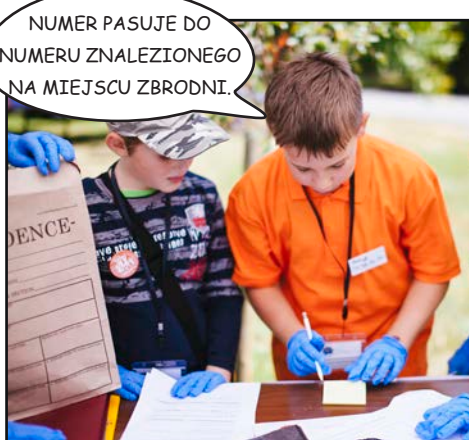
Gra detektywistyczna



DZIEŃ BYŁ SŁONECZNY I SPOKOJNY.
NIC NIE ZAPOWIADAŁO TRAGEDII.



NUMER PASUJE DO
NUMERU ZNALEZIONEGO
NA MIEJSCU ZBRODNI.



JESTEŚMY
DETEKTYWAMI. MUSIMY
POZBIERAĆ DOWODY.



WSTĘPNE BADANIA WYKAZUJĄ, ŻE OFIARĄ
BYŁA KOBIETA. PRZESTĘPCA POZOSTAWIŁ
ODCISK BUTA NA MIEJSCU ZBRODNI.



BADANIA DAKTYLOSKOPIJNE POTWIERDZAJĄ,
ŻE ODCISKI PALCÓW ZNALEZIONE NA
MIEJSCU ZBRODNI NALEŻĄ DO OFIARY.



W LABORATORIUM
BRONI I BALISTYKI...



W LABORATORIUM
BIOLOGICZNYM...



PANI PROKURATOR WYDAJE DETEKTYWOM
NAKAZ PRZEPROWADZENIA REWIZJI U
PODEJRZANEGO.



OTO DOWÓD!



PANI POLICJANT W TOWARZYSTWIE
PROKURATORA I DETEKTYWÓW ARSZTUJE
PODEJRZANEGO.



Relacje uczestników

Julia Dziurdzia:

Na Dniu Dziecka było bardzo fajnie. Bardzo mi się podobała ścieżka rowerowa, byliśmy na niej z Julią Zagłaniczny kilka razy. Było też smaczne jedzenie, ale trochę szkoda, że już o czwartej zabrakło ciasta. Kulki, w których można było chodzić, były dla starszych dzieci, ponieważ młodsze nie radziły sobie z tym zbyt dobrze. Uważam, że kulek mogłoby być więcej - dla starszych i dla młodszych dzieci, tak żeby każdy mógł spróbować. Była przy nich cały czas długa kolejka, a kiedy się wreszcie skończyła i ja podeszłam, okazało się, że już jest za późno, co trochę mnie zdenerwowało.

Brałam też udział w grze detektywistycznej i naszej grupie udało się nawet zidentyfikować podejrzanego. W tej grze trzeba było mieć dobry wzrok, żeby znaleźć odpowiednią informację. Bardzo mi się też podobało łapanie podejrzanego - tyle dzieci biegło za jedną osobą!

Julia Zagłaniczny:

Było bardzo śmiesznie, bardzo fajnie - wszystko było dosyć przystępne.

Nie musiałam czekać w żadnych długich kolejkach (oprócz kulek). Na ścieżce rowerowej wywróciłam się na jednej z przeszkód i rozdarłam sobie kolano i wtedy musiałam pójść do karetki po opatrunek. Dostałam taki wielki bandaż, jakbym miała całe kolano poranione, a to było tylko małe draśnięcie.

Byłyśmy też z Julią w karetce - Julia się przejechała na wózku. Podobnie jak Julia brałam udział w grze detektywistycznej i też mi się bardzo podobała. Były różne laboratoria - co było ciekawe. Odsyłano nas z jednego do drugiego laboratorium, ale ostatecznie udało nam się rozwiązać zagadkę.

Julia Dziurdzia



Julia Zagłaniczny



MINECRAFT



Minecraft to najpopularniejsza gra indie, czyli niezależna gra komputerowa. Stworzył ją w języku Java Markus "Notch" Persson. Prototyp gry (wersja Alfa) został wydany w 2009 roku. W 2011 roku, po opublikowaniu wersji beta Minecraft sprzedał się w milionie egzemplarzy i dziś nie ma już chyba gracza, który nie słyszałby o tej grze.

Symbolem Minecraft stał się wybuchający potwór Creeper. Creeper jest jednym z sympatyczniejszych potworów w grze, niestety rozzłoszczony wybucha, burząc to co znajduje się w pobliżu. Swoje doświadczenia z Creeperem i grą opisuje redaktor magazynu Luxpolska - Julien Riechert.



Julia: Czasami gram w Minecraft u koleżanki. Budowałam u niej podziemny tunel. Lubię Minecraft bo daje ogromne możliwości tworzenia. Nie ma tam instrukcji tak jak w Lego. Wszystko zależy od twojej wyobraźni.



Creeper

Nie zawsze lubię Creepera, bo kiedy zbuduję coś ładnego to on często podchodzi do mojego domu i wszystko wysadza w powietrze. To jest strasznie denerwujące dlatego naprawdę czasami go nie lubię.

Ale podobno Creeper wybucha tylko ze złości, jeśli się go rozdrażni...

Nie zawsze... Czasami kiedy mnie widzi to automatycznie do mnie podchodzi i od razu wybucha ale oczywiście głównie wtedy kiedy się go uderzy.

Znacznie gorsze od Creepera są szkielety - one są wyjątkowo nieprzyjemne bo atakują z daleka.



Dlaczego Minecraft?

Gram w Minecraft bo bardzo lubię budować domy i mam mnóstwo pomysłów jak to robić. Uważam, że ta gra sprawia, że stajemy się brziej kreatywni. Bardzo lubię wszystkie surowce i urządzenia, które znajdują się w tej grze. Niektóre działają tylko poprzez tzw. *red stone*. Zbieranie surowców i tworzenie wirtualnych budowli jest świetną rozrywką.



Wielkie projekty

Czasami oglądam wideo na Youtube z budowlami innych ludzi. Najładniejsza budowla jaką widziałem to nowoczesny dom, który miał okna z lodu, ściany były ze śniegu - białe. Był tam taki pokój z wielkim stołem i sześcioma krzesłami. W kątach pokoi stały rośliny a pod nimi taki świecący blok: *glow stone*. Wizualnie bardzo pięknie to wyglądało. Niektórzy, bardziej kreatywni gracze tworzą całe miasta lub repliki miast i znanych budowli takich jak np. Wieża Eiffla.



Portale

Budując portale w Minecraft można dostać się do innego równoległego świata. Są dwa portale: Neter - gdzie trzeba pokonać trzygłowego potwora i inny, trudniejszy do zbudowania portal, który prowadzi do świata Endermanów i tam trzeba pokonać wielkiego Endersmoka.



Dodatki do gry

Dodatki do gry to tzw. *resource packs* i *texture packs*.

Resource packs to tak jakby stylizowana gra. Na przykład Super Mario Minecraft gdzie Creeper wygląda jak mały żółw albo Minecraft cukierkowy.

W texture pack - wszystko wygląda ładniej, trawa się rusza jest prawdziwy cień. Wszystko jest bardziej realistyczne.



Tryby gry

Są trzy tryby gry: creative, survival i hardcore. W trybie kreatywnym buduje się świat z poszczególnych klocków. W trybie survival trzeba zdobywać materiały, robić różne narzędzia, broń i inne przedmioty i walczyć z potworami. Tryb hardcore jest podobny do trybu survival tylko trochę trudniejszy.



Autor: Julien Riechert



Daniel

"Pisze" to
moja ulubiona
książka, bo
lubie pisać.





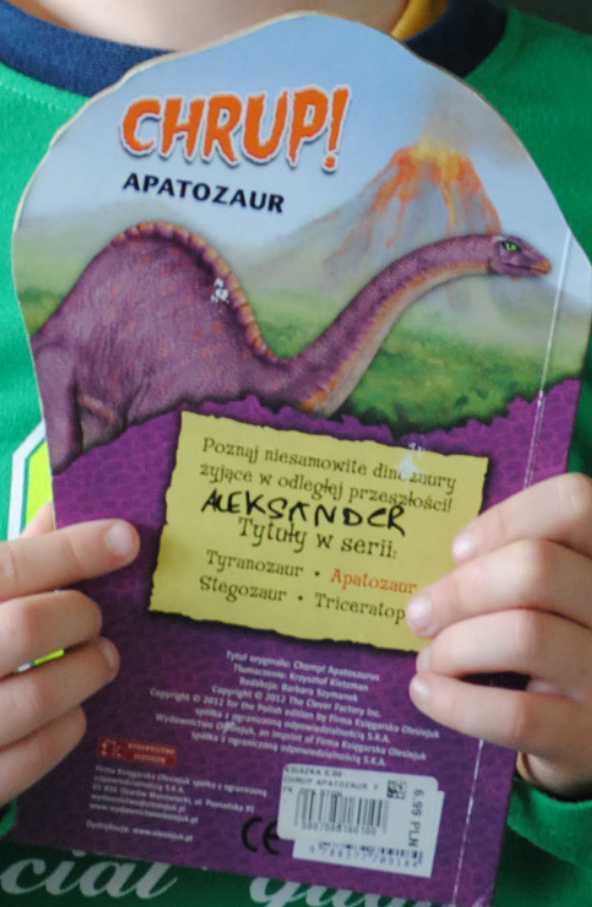
FOTO-ANKIETA

**Jaka jest Twoja ulubiona
książka?**

Przygotowała Agnieszka Haładyj i Edyta Dżaman

ALEX

Moja ulubiona książka
to "Apozaur".
Ta książka jest o
dinozaurach.



MATI

Moja ulubiona książka jest po francusku, ale tytuł po polsku to "Duża Książka dla Pana i Pani", tu są ludziki, które robią dużo rzeczy. Pana ciągle coś boli, np. oparzył się w paluszek, gdy włożył rękę do tostera. Albo gdy wchodzi po schodach, to zawsze spada. Ciągłe ma jakieś wypadki. W tej książeczce są też różne zadania, np. labirynty, krzyżówki, zagadki.



NICOLAS

Najbardziej lubię "Ilustrowane Bajki o zwierzętach". Tu jest bardzo dużo bajek. Moja ulubiona to "Lampart i bóg niebios". Lampart miał bęben i ciągle grał na nim i nie chciał pożyczyć bogowi niebios. Słoń próbował, go namówić, ale mu się nie udało. Lampart pokazywał zęby i kły, gdy ktoś mu przeszkadzał. Lampartowi kręciło się w głowie od grania i w końcu oddał bęben bogowi niebios.





JULIAN

„Moja ulubiona książka to „Star Wars”. Po polsku „Gwiezdne wojny”.

Tutaj są naklejki i jest napisane, jak i co oni robią i jak się nazywają. To jest książka o postaciach z filmu. Moja ulubiona postać to samolot żółto-szary, to jest statek kosmiczny. Lubię Lorda Vadera, lubię też ludzika z maską – on umie atakować.



MAJA

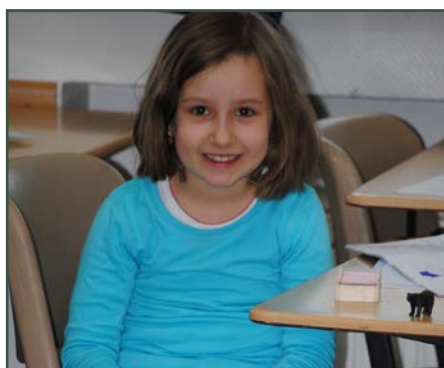
„Moja ulubiona książka to szwedzka książka. Mamy Wata rządzi całym oceanem. Pewien potwór był kiedyś człowiekiem, a potem się zamienił w potwora. Mamy Wata pomogła mu zamienić się z powrotem w człowieka, bo słyszała, że on płacze, a gdy zaczął tańczyć, stał się człowiekiem.”





KLARA

Lubie książeczkę
"Piszę", bo lubię
linie i są obrazki do
malowania.



VIKTORIA

"Zapomniałam wziąć moje ulubione książeczki
o koniach, bardzo lubię konie. Tam są różne
historyjki o koniach."

LEKCJA HISTORII

INACZEJ

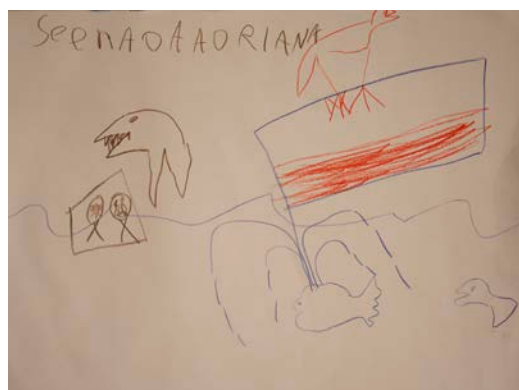
Na kółku historycznym u pani Magdaleny uczniowie pracują w dosyć nietypowy sposób. Próbowali już pisać pismem obrazkowym na papirusie, budowali też Koloseum i kolumny greckie z plasteliny. Na zdjęciach możemy podziwiać efekty pracy nad mapą województw polskich. Każde województwo zostało najpierw wycięte, a później przyklejone we właściwym miejscu na mapie. Po takich warsztatach uczniowie na pewno dokładnie zapamiętają ich rozmieszczenie.





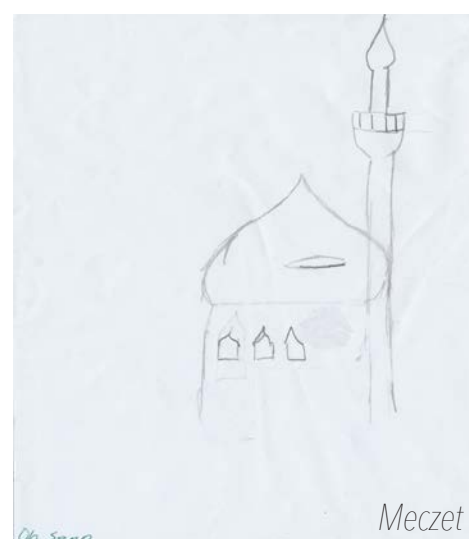
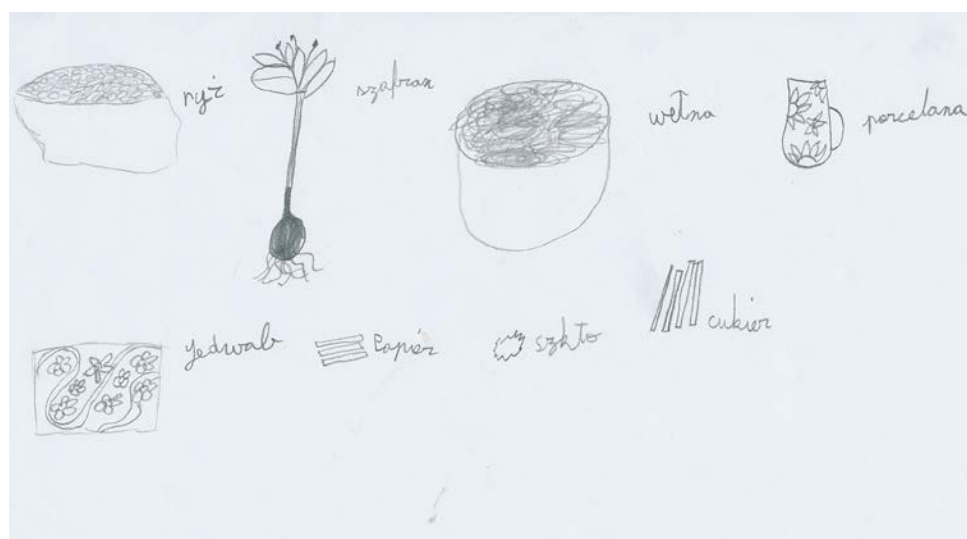
SYMBOLE POLSKI

Zafascynowani historią uczniowie klasy czwartej zabrali się do pracy. Spod ich pędzla (a raczej kredek) wyszła cała kolekcja symboli Polski. Jest godło i Syrenka Warszawska. Jest też Syrenka Warszawska na wakacjach. Flagę Polski namalowała dziewczynka z klasy trzeciej, a podział geograficzno - historyczny Polski zaprezentowała Angelika Brzyska.





ARABOWIE POMOSTEM ŁĄCZĄCYM STAROŻYTNOŚĆ ZE ŚREDNIOWIECZEM



Meczet



Arab na koniu

Uczniowie przedstawiają na ilustracjach wszystko to, co Arabowie przynosili z Azji do Europy podczas handlu wymiennego. Dzięki tym zajęciom dowiedzieli się jak wielki wpływ na naszą kulturę miała kultura arabska.

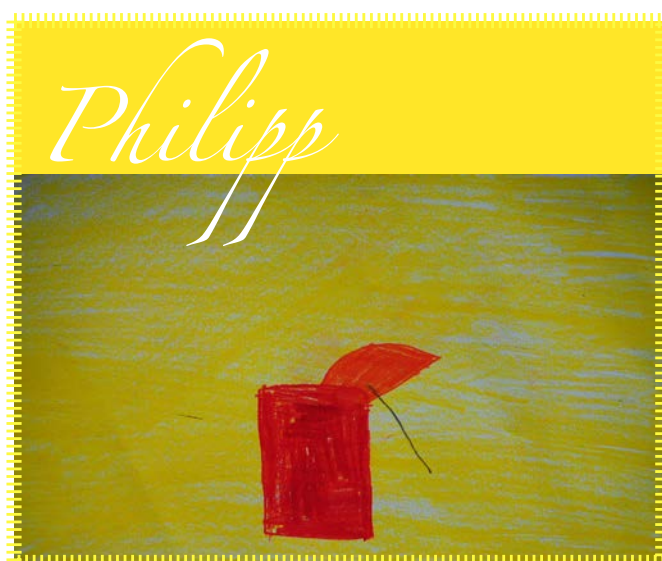
Konkurs Frazeologiczny zbliża się wielkimi krokami. Klasy I-III prześcigają się w poznawaniu coraz to nowych zwrotów. Klasa III postanowiła pomóc uczniom z młodszych klas i przygotowała ilustracje do następujących związków frazeologicznych:

- Co w trawie piszczy
- Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie
- Z deszczu pod rynnę
- Chodzić własnymi drogami
- Ubierać się na cebulkę
- Mieć muchy w nosie
- Myśleć o niebieskich migdałach
- Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej
- Być w siódmym niebie
- Czy umiecie je dopasować do rysunków poniżej?
- Dobrej zabawy i powodzenia!



ILUSTRACJE ZWIĄZKÓW FRAZEOLOGICZNYCH

Agnieszka Haładyj i Barbara Dros







Szkolny Punkt Konsultacyjny
przy Ambasadzie RP
w Luksemburgu

www.szkolapolska.lu

Napisz do nas:
kolgodziennikarskie@gmail.com